

Express Pomorski

Pismo niezależne i bezpartyjne

Redakcja i Administracja: Toruń, ul. Św. Katarzyny nr. 3. Telefon nr. 326

We Francji.

(jz.) Zwycięstwo wyborcze konserwatyistów zapewnia Anglii ciągłość polityki przez lat pięć. Konserwatyści rozporządzają tak wielką większością, że mogą zupełnie nie liczyć się z opozycją, a jeżeli mimo to z nią liczyć się będą, to tylko dlatego, że tak czynić nakazują im angielska tradycja parlamentarna i rozum polityczny, który wzbrania konserwatyistom podać opozycję jeszcze bardziej na lewo.

Drugim mocarstwem, które nie potrzebuje się obawiać przesilen rządowych i parlamentarnych w następnych latach, są Stany Zjednoczone Ameryki Północnej, którym zwycięstwo republikanów również zabezpiecza ciągłość polityki co najmniej na lat cztery.

Natomiast sytuacja we Włoszech i Francji jest nieco inna. P. Mussolini wprawdzie rozporządza większością w parlamencie, lecz mimo to znajduje się w ciężkim położeniu. Opozycja od czasu zamordowania Matteotti'ego nie bierze udziału w pracach parlamentu, bojkotuje go i nie zważając ani na prośby ani na groźby Mussoliniego, uporczywie powtarza, że jak długo rząd będzie gwałcił konstytucję, jak długo będzie krępował wolność słowa, jak długo nie rozwiąże milicji faszystowskiej — tak długo trwać będzie na zajętem stanowisku.

We Francji sytuacja jest następująca: Herriot rozporządza w parlamencie dość znaczną większością, składającą się — jak wiadomo — z partii radykalnej Herriota, radykalnych republikanów Painlevé'go i socjalistów. Ostatni nie mają przedstawicieli w Rządzie, lecz popierają go i niezawodnie nadal będą daryć go swoim poparciem. Większość rządowa jest dość zgrana, lecz jeszcze lepiej zgrana jest opozycja, na której czele stoją tak wybitni politycy jak Poincaré i Millerand, który wrócił do czynnego życia politycznego.

Poważniejszym niż opozycja przeciwnikiem jest dla rządu p. Herriota ciężka sytuacja gospodarcza Francji. Koszty utrzymania, już i tak dość wysokie, ostatnio znowu wzrosły. Kilo chleba podrożało o 5 centimów i kosztuje obecnie w Paryżu 1,40 fr. Urzędnicy otrzymali wprawdzie nadwyżkę pensyj (minimum

placy urzędniczej wynosi 6.000 franków), lecz ponieważ dochody państwa nie pozwalają na znaczne powiększenie ogólnej sumy wydatków, ma nastąpić redukcja 20.000 urzędników.

Wzrost drożyzny i redukcja wywołują oczywiście niezadowolenie i powiększają szeregi przeciwników rządu. Opozycja wykorzystuje także sprytem fakt, że wbrew obietnicom przedwyborczym bloku rządowego — rząd nie obniżył dotąd znacznie podatków.

Tak więc mimo posiadania większości w parlamencie, rząd p. Herriota nie ma tak wolnych rąk i nie jest tak silny, jak np. rząd p. Baldwin w Anglii. To wywołuje np. u nas wrażenie, że rząd p. Herriota już niedługo będzie istnieć i ustąpi miejsca rządowi prawicy. Jest to — naszym zdaniem — przypuszczenie mylne. Aby mógł powstać rząd prawicowy, może z Millerandem na czele, trzeba ażeby rozbiła się obecna większość rządowa. Tymczasem — jak już stwierdziliśmy to na wstępie — większość jest zgrana i wszystko mówi za tem, że taką pozostanie.

Jeszcze inną drogą prawica francuska mogłaby dojść do władzy — drogą nowych wyborów. Podnoszą się głosy, dowodzące, że wynik wyborów angielskich winien spowodować nowe wybory we Francji. Lecz — jak dotychczas — głosów tych nie traktuje się we Francji poważnie. Można przyjąć za pewnik, że o ile nie zajdą jakieś nadzwyczajne i doniosłe wypadki, przedwczesnych nowych wyborów we Francji nie będzie.

Zatem powrót prawicy do władzy w najbliższych dniach zdaje się być wykluczony. Natomiast istnieje możliwość zmian osobowych w rządzie bloku demokratycznego. Gdyby działalność obecnego gabinetu wywołała zbyt silne niezadowolenie, wtedy prawdopodobnie zrobi on miejsce innemu, lecz akcje opierającemu się na obecnej większości.

Nie bez wpływu na stosunki we Francji pozostanie wynik blizkich już wyborów w Niemczech.

Zwycięstwo prawicy niemieckiej osłabi p. Herriota, zwycięstwo lewicy i środką — wzmocni go.

Krasin ambasadorem Sowietów w Paryżu.

MOSKWA, 15. 11.

Urzędownie ogłoszono mianowanie Krasina ambasadorem Sowietów w Pa-

ryżu. Krasin pozostawać przytem będzie nadal komisarzem ludowym dla handlu zagranicznego.

Minister Sokal objął urządowanie.

WARSZAWA, 18. 11. (PAT.)

Dziś o godz. 4-ej popoł. minister pracy i opieki społ. p. Franciszek Sokal przybył do Ministerstwa, aby objąć urządowanie.

P. min. Sokal pożegnał ustępującego ministra p. Darowskiego, poczem przyjął urzędników centrali Ministerstwa oraz wygłosił krótkie przemówienie.

Pierwsza podróż ministra Sokala.

WARSZAWA, 18. 11. (PAT.)

Dziś o godz. 9,15 wieczorem minister pracy i opieki społ. p. Franciszek Sokal wyjechał do Paryża na sesję komisji arbitrażowej do art. 312 traktatu wersalskiego. Sesja ta będzie rozstrzygającą i zadecyduje o wysokości sumy, która ma być przekazana przez Niemcy Polsce dla dalszego prowadzenia instytucji ubezpieczeń społecznych na G. Śląsku. Sprawa ta jest wielkiej doniosłości, gdyż w razie nieprzyznania odpowiednich fun-

duszów dalszy byt tych instytucji byłby poważnie zagrożony. Równocześnie p. minister Sokal podczas swego pobytu w Paryżu omówi z francuskim ministrem pracy p. Godardem sprawy wspólnie obchodzące obydwu ministerstwa, a przede wszystkim sprawę polskiej emigracji do Francji, jak również sprawę uregulowania czasu pracy. Powrót p. min. Sokala do Warszawy spodziewany jest w końcu bieżącego miesiąca.

Barbarzyńcy litewscy.

GDAŃSK, 18. 11. (PAT.)

„Gazeta Gdańska“ donosi z Kowna, że Litwini zbezczesili w Kiejdanach cmentarz parafii św. Jerzego, poprzewracali pomniki na grobach z polskimi napisami i powyrwali krzyże na polskich mo-

giłach. Fakt ten wywołał wielkie wzburzenie wśród ludności polskiej na Litwie. W tej sprawie poseł frakcji w sejmie litewskim Rumpel wystosował interpelację do ministra spraw wewnętrznych.

Nowy kanclerz Austrii.

WIENIĘ, 18. 11. (PAT.)

Komisja główna rady narodowej uchwaliła większością głosów powierzyć dr. Rameckowi stanowiska kanclerza nowego gabinetu. Dr. Rameck przyjął tę misję. W czwartek popo. odbędzie się plenarne posiedzenie rady narodowej, na którym nastąpi wybór gabinetu. Dzienniki wiedeńskie podkreślają, że dr. Rameck zobowiązał się kontynuować dzieło sanacji Austrii, rozpoczęte przez dr. Seipla w myśl paktu genewskiego. Teke spraw zagr. obejmie prawdopodobnie Henryk Mataja.

Jak postępować z agentami bolszewick.

Przed kilku dniami w 19. p. p. obrony Lwowa odczytany został rozkaz, udzielający pochwały dwom szeregowcom tego pułku: Stanisławowi Mazurkiewiczowi i Grzegorzowi Hodowanemu, za wzorowe zachowanie się. Obaj w czasie jazdy na urlop zostali nagabnięci w pociągu przez jakiegoś człowieka, który był niewątpliwie agentem bolszewickim, gdyż zaczął iście po bolszewicku wymyślać na Polskę, rząd, wojsko, wywodząc, że żołnierzy polskiemu w wojsku dzieje się wielka krzywda, a oficerowie polscy, to sami burżuje i t. p. Agitator tak dalece posunął się w swoich wymysłach, że żołnierze oburzeni na owe płwanie na rzekę jestat Polski i mundur, schwycili podstępnie agitatora i oddali władzom bezpieczeństwa na pierwszej stacji.

Z pobytu Marszałka Piłsudskiego w Krakowie.

KRAKÓW, 17. 11. (PAT.)

Marszałek Piłsudski w drugim dniu pobytu udał się w południe na match Pogoń — Wisła. O godz. 1,30 przed mieszkaniami marszałka dokonano uroczystej zmiany warty. O godz. 3-ej popoł. marszałek wziął udział w uroczystości położenia kamienia węgielnego pod drugi dom akademicki. O godz. 6,30 zjawił się przed mieszkaniem marszałka kilkutyśięczny pochód z pochodniami i orkiestrą kolejową na czele, wznosząc okrzyki na jego cześć. Marszałek ukazał

się w towarzystwie adjutantów na balkonie, dziękując zgromadzonym tłumom za owację. O godz. 7-ej odbył się w starym teatrze obiad na cześć marszałka, w którym wzięli udział wojewoda Kowalkowski, przedstawiciele miasta i t. d. Wieczorem przybył marszałek do klubu społecznego. W ożywionym nastroju zabranie przeciągnęło się do północy.

KRAKÓW, 18. 11. (PAT.)

Wczoraj popoł. w związku legionistów odbył się podwieczorek wydany na

część marszałka Piłsudskiego. Marszałek powitał przy wejściu prezes związku legionistów okręgu krakowskiego p. Tomaszkiwicz. Wczynie podwieczorku wykonano szereg produkcji artystycznych. O godz. 7 wieczorem marszałek Piłsudski przybył do teatru im. Słowackiego, gdzie w im. dyrekcji teatru powitał dostojnego gościa dyrektor Trzcziński. Publiczność zgótowała marszałkowi owację. Gdy marszałek ukazał się w loży, muzyka zaintonowała hymn narodowy, a publiczność powitała marszałka okla-

skami i okrzykami na jego cześć. Z teatru udał się marszałek na raut do magistratu, gdzie zebrało się grono przedstawieli władz, generalicji i społeczeństwa krakowskiego. O godz. 1 i pół w nocy marszałek Piłsudski odjechał do Sulejówka. Na dworcu kolejowym była ustawiona honorowa kompanja strzelców. Wsalonach recepcyjnych żegnali marszałka przedstawiciele władz cywilnych, wojskowych oraz przedstawiciele miejscowego społeczeństwa.

Najwykwintniejsza Restauracja w hotelu „POD ORŁEM” Toruń, Mostowa 19. Tel. 20
Właśc.: Czesław Śmigielski.

